

Kazimierz Łastawski

PROBLEMY GEOPOLITYCZNE W STOSUNKACH POLSKO-UKRAIŃSKICH

Współczesne rozumienie geopolityki

Analizy geopolityczne cechuje realistyczne ujęcie interesów narodowych oraz interdyscyplinarne podejście badawcze. Klasyczne już ujęcie Leszka Moczulskiego zwraca uwagę na wymiar przestrzenny wszystkich zjawisk masowych¹. Podobnie włoski teoretyk Carlo Jean uważa geopolitykę za metafizykę „walki o panowanie nad przestrzenią, za pomocą której interpretuje się historię minioną i przewiduje przyszłość”². Z kolei Leszek Sykulski wskazuje na konieczność długookresowego badania wpływu „geoprzestrzeni na cele i interesy państwa”³. Natomiast Colin Flint zwraca uwagę na wielość podmiotów geopolitycznych, w tym głównie państw, korporacji i ruchów politycznych, których oddziaływanie komplikuje się „z powodu konkurencyjnych celów i zmieniających się okoliczności”⁴. Zbigniew Lach i Julian Skrzyp, podobnie jak Carlo Jean, geopolitykę ściśle łączą z geostrategią⁵.

¹ L. Moczulski, *Geopolityka. Potęga w czasie i przestrzeni*, Warszawa 1999, s. 5.

² C. Jean, *Geopolityka*, tłum. T. Orłowski, Wrocław–Warszawa–Kraków 2003, s. 46.

³ L. Sykulski, *Geopolityka, czyli pochwała realizmu. Szkice teoriopoznawcze*, Warszawa 2011, s. 34.

⁴ C. Flint, *Wstęp do geopolityki*, tłum. J. Halbersztat, Warszawa 2008, s. 41–48.

⁵ Z. Lach, J. Skrzyp, *Geopolityka i geostrategia*, Warszawa 2007, s. 81; C. Jean, *op. cit.*, s. 47.

W ostatnich latach doszło w Polsce do intensyfikacji badań geopolitycznych. Powstał Instytut Geopolityki, utworzono Polskie Towarzystwo Geopolityczne, a od 2009 r. ukazuje się „Przegląd Geopolityczny”. W 2014 r. Andrzej Zapałowski przygotował publikację na temat geopolitycznych wyzwań Ukrainy, Polski, Zachodu i Rosji⁶, wskazującą na złożoności ich rywalizacji. Z jednej strony Rosja rozwija na Ukrainie działania służące jej mocarstwowemu statusowi euroazjatyckiemu. Ma bowiem obawy, że próby łączenia Ukrainy z Zachodem zdegradują jej mocarstwową pozycję. Z drugiej strony Stany Zjednoczone i Unia Europejska dążą do ograniczenia wpływów Rosji na tym obszarze. A. Zapałowski stawia tezę, że po upadku bloku radzieckiego „rozpoczął się proces rywalizacji Zachodu z osłabioną Rosją o spuściznę po ZSRR”⁷. W ramach procesów globalizacyjnych i kształtowania się nowego międzynarodowego ładu politycznego dalej występuje rywalizacja geopolityczna różnych sił międzynarodowych⁸.

Podstawowe wyznaczniki geopolitycznej pozycji Polski i Ukrainy

Polska i Ukraina znajdują się w kręgu oddziaływań Rosji, Unii Europejskiej, NATO (na czele ze Stanami Zjednoczonymi) oraz mniej znaczących ośrodków wpływów międzynarodowych. Po rozpadzie bloku radzieckiego zarówno Polska, jak i Ukraina działają w ramach nowych relacji geopolitycznych. „Po raz pierwszy od trzech stuleci – jak dowodzi Stanisław Bieleń – znika dylemat geopolityczny Polski, polegający na jednoczesnym zagrożeniu ze wschodu i zachodu”⁹. Nasz kraj nie leży już bezpośrednio między Niemcami i Rosją, lecz wraz z Niemcami znajduje się w Sojuszu Północnoatlantyckim i Unii Europejskiej. Natomiast w miejscu Związku Radzieckiego sąsiadami Polski na wschodzie są Litwa, Białoruś, Ukraina i Rosja. Terytorium na wschód od polskich granic jest dalej mało stabilne geopolitycznie, ze względu na silne oddziaływania rosyjskie na obszarze Wspólnoty Niepodległych Państw. Największą niewiadomą w geopolitycznej sytuacji wokół Polski stanowi konflikt ukraińsko-rosyjski.

Polska funkcjonuje w geograficznym centrum kontynentu i stanowi ważną część Europy Środkowo-Wschodniej. Jest państwem silnie zakorzenionym na Zachodzie, a zarazem spełnia funkcję łącznika między Wschodem i Zachodem. Poszczególni autorzy w zróżnicowany sposób charakteryzują usytuowanie Polski na kontynencie. Najczęściej eksponują rolę „pomostu” między Wschodem i Zachodem.

⁶ A. Zapałowski, *Ukraina i Europa Wschodnia – geopolityczne wyzwania dla Polski i Rosji*, Częstochowa 2014.

⁷ A. Zapałowski, *Ukraina jako obszar rywalizacji Rosji i USA w II dekadzie XXI wieku*, [w:] *Czas EuroMajdanu*, red. R. Potocki, M. Domagała, D. Miłoszewska, Warszawa 2014, s. 589.

⁸ M. Czajkowski, *Nowy międzynarodowy ład polityczny doby globalizacji*, [w:] *Międzynarodowe stosunki polityczne*, red. E. Cziomer, Kraków 2008, s. 261–283.

⁹ S. Bieleń, *Pozycja geopolityczna Polski*, [w:] *Polska w stosunkach międzynarodowych*, red. S. Bieleń, Warszawa 2007, s. 24.

dem (Bolesław Balcerowicz, Stanisław Bieleń, Stanisław Koziej, Antoni Z. Kamiński, Jan Karski, Juliusz Mieroszewski, Zdzisław Najder, Eugeniusz Romer, Krzysztof Skubiszewski, Ryszard Stemplowski, Roman Wapiński, Kazimierz Wóycicki, Ryszard Zięba). Jan Kieniewicz ocenia położenie Polski jako „przestrzeń spotkania”, a Przemysław Grudziński widzi ją jako „inteligentnego pośrednika” między Wschodem i Zachodem¹⁰.

Poszczególni autorzy różnie oceniają współczesne położenie Polski w Europie. Tytuły prac Normana Daviesa, Kazimierza Dziewanowskiego i Zdzisława Najdera zgodnie wskazują, że jest to „serce Europy”¹¹. Większość piszących uważa Polskę za państwo usytuowane w geograficznym centrum kontynentu. Część autorów wskazuje, że nasz kraj ma peryferyjny status w Unii Europejskiej. Dosadne określenie miejsca i roli Polski w Europie sugeruje tytuł pracy zbiorowej: *Przekłete miejsce Europy? Dylematy polskiej geopolityki* przygotowanej pod redakcją naukową Jacka Kloczkowskiego¹².

Polska jest średniej wielkości państwem europejskim o powierzchni 312,7 tys. km² i ludności około 38 milionów. Zajmuje 9. miejsce w Europie pod względem powierzchni i 8. miejsce pod względem liczby ludności. Jest państwem o niewielkiej liczbie mniejszości narodowych. Posiada głównie znaczące zasoby węgla kamiennego (2. miejsce w Europie), miedzi, siarki i węgla brunatnego¹³. W wyniku zasadniczych przemian geopolitycznych po opuszczeniu bloku radzieckiego Polska uzyskała nowe atuty w polityce europejskiej jako liczący się partner państw unijnych i współpracy transatlantyckiej. Znalazła się w gronie demokratycznych społeczeństw Zachodu, które na ogół pozytywnie wpływają na wydarzenia międzynarodowe. Potencjał gospodarczy, położenie geopolityczne oraz odpowiedzialna polityka zagraniczna zapewniają Polsce trwałe miejsce wśród ważnych państw europejskich.

Ukraina ma terytorium większe od Polski (604 tys. km²) i dysponuje większą liczbą ludności (45 mln), w tym około 17% ludności rosyjskiej. Po rozpadzie ZSRR w jej granicach pozostał potencjał militarny znacznie większy od polskiego. Posiada cenne surowce: węgiel kamienny, rudy żelaza, rudy uranu i manganu, dostęp do Morza Azowskiego i Morza Czarnego. Armia ukraińska jest znacznie liczniejsza od polskiej. Ukraina posiada ważne położenie geopolityczne na styku cywilizacji łaćńskiej i bizantyjskiej, akcentowane szczególnie w znanej szeroko pracy Samuela P. Huntingtona *Zderzenie cywilizacji*¹⁴. Granica polsko-ukraińska,

¹⁰ P. Grudziński, *Państwo inteligentne. Polska w poszukiwaniu międzynarodowej roli*, Toruń 2008, s. 10.

¹¹ N. Davies, *Serce Europy. Krótka historia Polski*, tłum. E. Tabakowska, Londyn 1995; K. Dziewanowski, *Polityka w sercu Europy*, Warszawa 1995; Z. Najder, *W sercu Europy. Zbiór komentarzy z „Tygodnika Solidarność”*, Warszawa 1998.

¹² *Przekłete miejsce Europy? Dylematy polskiej geopolityki*, red. J. Kloczkowski, Kraków 2009.

¹³ „Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej” 2013, GUS, s. 759.

¹⁴ S.P. Huntington, *Zderzenie cywilizacji*, tłum. H. Jankowska, Warszawa 2009.

zgodnie z ustaleniami jałtańskimi, przebiega na głównym odcinku wzdłuż Sanu i Bugu.

Po przemianach ustrojowych i reformach rynkowych silniejszą pozycję gospodarczą od Ukrainy zajmuje Polska, uzyskująca duże tempo rozwoju pomimo europejskiego kryzysu gospodarczego. Natomiast zapowiadane na Ukrainie reformy gospodarcze nie udały się, a najważniejsze dziedziny gospodarki ukraińskiej przejęli oligarchowie. Obydwa prezentowane kraje mają ważne położenie w Europie, na przecięciu linii Północ–Południe oraz Wschód–Zachód. W obydwu występuje znacząca emigracja zarobkowa, ale ludność polska jest bardziej rozrzucona po świecie (tylko po akcesji Polski do Unii Europejskiej wyemigrowało z naszego kraju ponad 2 mln obywateli). Zarówno Polska, jak i Ukraina są członkami Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, ale w ostatnich latach – jak pisze Ryszard Zięba – cechuje ją „mandat bez siły”¹⁵.

III Rzeczpospolita dysponuje trwale ukształtowanym systemem władzy państwowej i utrwaloną przez wieki tożsamością narodową. Znalazła się w lepszej sytuacji geopolitycznej, uzyskała znaczącą pomoc Zachodu i była mniej narażona na szantaż ze strony Rosji. Porzuciła wcześniejszą orientację „wschodnią” i po przejściowym pobycie w stanie rozrzedzonego bezpieczeństwa, zwanego też „szarą strefą bezpieczeństwa”¹⁶, przyjęła orientację „zachodnią”. Rozwinęła działania w ramach Trójkąta Weimarskiego, Unii Zachodnioeuropejskiej, NATO i Unii Europejskiej oraz bliskie relacje ze Stanami Zjednoczonymi i państwami zachodnioeuropejskimi.

W tym samym czasie Ukraina dopiero kształtowała swoją państwowość, rozważała różne opcje polityczne oraz usiłowała zajmować pozycję między Rosją i państwami zachodnimi, w tym też Polską. Powstała dopiero po upadku imperium radzieckiego, ale jest krajem leżącym na obszarze porosyjskim, polskim, powęgieńskim, porumuńskim i poosmańskim¹⁷. Cywilizacyjnie i politycznie była najbliższa Rosji, ale nie chciała przyjmować wszystkich zobowiązań Wspólnoty Niepodległych Państw i toczyła z władzami rosyjskimi spór o Flotę Czarnomorską. Próbowwała wprowadzać reformy w centralnie sterowanej gospodarce poradzieckiej oraz kształtować tożsamość narodową z różnych czynników (tradycji kozackich, doświadczeń walk o niepodległość, idei słowiańskich, dorobku Kijowszczyzny).

Polsko-ukraińskie relacje geopolityczne pozostają pod wpływem Federacji Rosyjskiej, pewien wpływ na te relacje wywierają również: Unia Europejska, NATO i Stany Zjednoczone. Ukraina od samego powstania pozostawała w kręgu oddziaływań Rosji, zarówno w relacjach dwustronnych, jak i poprzez funkcjono-

¹⁵ R. Zięba, *Wschodnie uwarunkowania bezpieczeństwa Polski*, [w:] *Patrząc na Wschód. Z problematyki polityki wschodniej III Rzeczypospolitej*, red. S. Bieleń, Warszawa 1997, s. 67.

¹⁶ *Biała Księga Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2013, s. 33.

¹⁷ A. Zapałowski, *Ukraina jako obszar rywalizacji...*, s. 587.

wanie Wspólnoty Niepodległych Państw¹⁸. Głównymi atutami Rosji na tym obszarze były jej surowce energetyczne oraz armia, prezentowana w roli wspólnotowych sił pokojowych. Ukraina po Federacji Rosyjskiej miała w ramach WNP najważniejsze usytuowanie geopolityczne. Zbigniew Brzeziński, jeden z najlepszych sowietologów, uważa, że Ukraina może zająć ważne pole na szachownicy euroazjatyckiej jako „sworzeń geopolityczny”. Jego zdaniem bez Ukrainy Rosja przestaje być imperium euroazjatyckim, a może być tylko imperium azjatyckim¹⁹.

Politycy w Rosji wskazują na potrzebę dalszego jednoczenia narodu rosyjskiego, z którego wiele milionów znalazło się poza Federacją Rosyjską, głównie na terenie Ukrainy. Rosja eksponuje w szczególności bliskie więzy historyczne, etniczne i kulturowe, łączące naród rosyjski i ukraiński, a działania rosyjskie podbudowywane są stwierdzeniami, że Ukraińcy nie stanowią odrębnego narodu, ale tylko jego małorosyjską część. Na początku pierwszej dekady XXI wieku ponad połowa Rosjan nie uważała Białorusi i Ukrainy za zagranicę²⁰. Wciąż występuje uzależnienie gospodarcze Kijowa od Rosji²¹ i utrzymują się jego wpływy językowe, religijne i medialne na terenie Ukrainy. Część ukraińskich kadr resortów siłowych była przygotowywana w ośrodkach rosyjskich.

W 1954 r. radziecki przywódca Nikita S. Chruszczow przekazał Krym ówczesnej Republice Ukraińskiej. Po proklamowaniu przez Ukrainę niepodległości na Krymie wzrastały prorosyjskie nastroje i 4 września 1991 r. Rada Najwyższa Krymu ogłosiła jego niezależność. Niedługo po tym prezydent Rosji Borys Jelcyn wyraził zastrzeżenie do granic ukraińsko-rosyjskich w rejonie Krymu i Donbasu. Radykalna część rosyjskich mieszkańców półwyspu żądała nawet anulowania decyzji Chruszczowa z 1954 r. i przyłączenia Krymu do Rosji. W lipcu 1993 r. Rada Najwyższa Rosji, wykorzystując nastroje społeczności krymskiej, ogłosiła Sewastopol miastem rosyjskim i główną bazą Floty Czarnomorskiej. Ukraina uzyskała tylko prawo do części tej floty. Trwały spory o miejsce i rolę Sewastopola w stosunkach ukraińsko-rosyjskich i dopiero prezydent Wiktor Janukowycz w 2010 r. przedłużył porozumienie o stacjonowaniu tam floty rosyjskiej do 2042 roku.

Od lutego 2014 r. Rosjanie rozwinęli proces przejmowania Krymu poprzez specjalnie wykorzystane siły wojskowe, z poparciem mieszkańców. Prezydent Putin sięgnął przy tym po argumenty historyczne i narodowościowe. Wskazywał na przyłączenie Krymu do Rosji już w czasie rządów carycy Katarzyny II i na dominację Rosjan wśród mieszkańców Krymu. Anektując Krym, Rosja złamała wszelkie reguły prawa międzynarodowego i poparła „wymuszony” plebiscyt prze-

¹⁸ A. Legucka, *Geopolityczne uwarunkowania i konsekwencje konfliktów zbrojnych na obszarze poradzieckim*, Warszawa 2013.

¹⁹ Z. Brzeziński, *Wielka szachownica. Główne cele polityki amerykańskiej*, tłum. T. Wyżyński, Warszawa 1998, s. 56.

²⁰ A. Wierzbicki, *Nacjonalizm i geopolityka w Europie Wschodniej*, [w:] *Geopolityka w stosunkach polsko-rosyjskich*, red. S. Bieleń, A. Skrzypek, Warszawa 2012, s. 107–108.

²¹ J. Hrycak, *Historia Ukrainy 1772–1999. Narodziny nowoczesnego narodu*, Lublin, 2000 s. 323.

prowadzony 16 marca 2014 r. Dwa dni później Putin podpisał z przedstawicielami Autonomicznej Republiki Krymu i miasta Sewastopol porozumienie o przyłączeniu ich do terytorium Rosji²². Działanie to – jak dowodzi Tomasz Bielecki – przypominało przyłączenie przez Józefa Stalina Zachodniej Ukrainy i Białorusi w 1939 roku²³.

Agresywne działania Rosji przeciwko Ukrainie w 2015 r. obejmują różnorodne przedsięwzięcia realizowane bez oficjalnego wypowiedzenia wojny. Łączą one agresję propagandową (prezentowanie nowych władz Ukrainy jako „junty wojskowej”, „faszystów” i „banderowców”), presję gospodarczą i pomoc wojskową dla rebeliantów. Działania rosyjskie przeciwko Ukrainie mają charakter wojny ograniczonej, w której stosowane są dezinformacja, dyfamacja, zastraszanie i przekupstwa, aktywizowanie separatystów i precyzyjne uderzenia na wybrane elementy infrastruktury państwa poniżej progu wojny²⁴. Można ją określać jako „miałieżewojna”²⁵ lub jako wojna hybrydowa.

Krytyczne stanowisko Polski wobec imperialnych dążeń Moskwy było bliższe stanowisku amerykańskiemu i nierzadko oceniano je w Moskwie jako agendę interesów amerykańskich przy zachodnich granicach Federacji Rosyjskiej. Andrzej Zapałowski pisał wprost, że „Waszyngton dążył i wciąż dąży do zepchnięcia Rosji o 1 tys. km na wschód”²⁶. Natomiast próby ingerencji USA na terenie Ukrainy były odbierane w Moskwie jako amerykańskie dążenie do „otaczania” Federacji Rosyjskiej przez mocarstwo leżące na innej półkuli światowej, odległe o kilka tysięcy kilometrów od obszaru ukraińskiego. Działania Rosji skłoniły władze NATO do przewartościowania wcześniejszych propozycji współpracy z Moskwą i do zastosowania sankcji wobec Federacji Rosyjskiej.

Unia Europejska przez lata czyniła starania o zbliżenie z Ukrainą i rozważała możliwości jej stowarzyszenia, ale na przeszkodzie stanęło głównie słabe przygotowanie ukraińskie i niechęć części państw unijnych. Polska uważała się za patrona i promotora polityki wschodniej UE – wykorzystywała do tego celu położenie geopolityczne, ambicje europejskie, względy bezpieczeństwa oraz interesy gospodarcze²⁷. Podczas polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej w 2011 r. udało się tylko parafowanie układu o stowarzyszeniu między UE a Ukrainą. W 2008 r. Polska i Szwecja wystąpiły z inicjatywą rozwoju współpracy re-

²² M. Menkiszak, A. Szeptycki, *Obszar WNP: imperium atakuje*, „Rocznik Strategiczny” 2013/2014, s. 240.

²³ J. Bielecki, *Rewanż Putina za Majdan*, „Rzeczpospolita”, 28 lutego 2014.

²⁴ R. Łoś, „Siła miękka” Federacji Rosyjskiej wobec Ukrainy, [w:] *Czas EuroMajdanu...*, s. 402–418.

²⁵ E. Sawa-Czajka, *Konflikt na wschodzie Ukrainy jako „miałieżewojna”?*, [w:] *Czas EuroMajdanu...*, s. 121–135.

²⁶ A. Zapałowski, *Ukraina jako obszar rywalizacji...*, s. 592.

²⁷ P. Verluise, *Geopolityka granic Wspólnoty Europejskiej*, tłum. L. Kłopotowski, Toruń 2014, s. 126–127; *Informacja rządu na temat polskiej polityki zagranicznej w 2010 roku* (przedstawiona przez ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego na posiedzeniu Sejmu 8 kwietnia 2010 r.), „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 2011, s. 11.

gionalnej z sześcioma państwami Europy Wschodniej i Kaukazu Południowego: Armenią, Azerbejdżanem, Białorusią, Gruzją, Mołdawią i za Ukrainą w ramach Partnerstwa Wschodniego²⁸.

Tabela 1. Państwa Partnerstwa Wschodniego

Lp.	Państwo	Obszar (km ²)	Ludność (mln)	Stosunek do idei Partnerstwa Wschodniego
1.	Armenia	29 743	3,0	Rozwija współpracę z Rosją, a nie z UE.
2.	Azerbejdżan	86 600	8,3	Zajmuje stanowisko wyczekujące.
3.	Białoruś	207 600	9,5	Od początku bojkotuje ideę Partnerstwa Wschodniego.
4.	Gruzja	69 700	4,5	Przyjęła układ stowarzyszeniowy z UE.
5.	Mołdawia	33 851	4,3	Przyjęła układ stowarzyszeniowy z UE.
6.	Ukraina	603 550	45,1	Przyjmuje układ stowarzyszeniowy z UE w dwóch etapach (drugi od 01.01.2016).

Źródło: opracowanie własne na podstawie monografii I. Lyubashenko, *Europejska Polityka Sąsiedztwa Unii Europejskiej wobec państw Europy Wschodniej*, Toruń 2012.

7 maja 2009 r., podczas posiedzenia Rady Europejskiej w Pradze, nastąpiła inauguracja Partnerstwa Wschodniego – z programem rozszerzenia współpracy „szóstki” z Unią w zakresie stref wolnego handlu, liberalizacji systemu wizowego i bezpieczeństwa energetycznego. Kraje Partnerstwa Wschodniego miały wciąż wiele cech państw autorytarnych i w różnym zakresie skłaniały się do współpracy. Różniły się położeniem geopolitycznym, relacjami z Rosją, wielkością terytorium, stanem gospodarki i ambicjami przywódców. W większości z nich występowały niedostateczne wysiłki reformatorskie i zjawiska korupcyjne. Najważniejszym państwem w procesie rozwoju Partnerstwa Wschodniego była Ukraina, bo znajdowała się najbliżej granicy unijnej, skupiała trzy piąte mieszkańców i 58% PKB krajów partnerskich²⁹. Początkowe plany Partnerstwa Wschodniego zostały tylko częściowo zrealizowane, bo napotkały na rosyjskie przeciwdziałania, zwłaszcza w Armenii i na Białorusi³⁰.

Między UE i Ukrainą miał zostać podpisany układ stowarzyszeniowy w Wilnie 28–29 listopada 2013 r., ale prezydent Ukrainy Janukowycz odstąpił od tego ustalenia. Wcześniej opowiadał się za stowarzyszeniem Ukrainy z UE, ale pod naciskiem prezydenta Putina wybrał polityczną i kulturową współpracę z Rosją³¹. Znaczący problem ukraińskich Marek Menkiszak i Andrzej Szeptycki sugerują, że w znacznym stopniu na przeszkodzie stowarzyszenia stanęła „sprawa

²⁸ K.E. Smith, *The Outsiders: the European Neighbourhood Policy*, „International Affairs” 2005, nr 4.

²⁹ Ł. Adamski, *Ukraina*, [w:] *Partnerstwo Wschodnie. Raport otwarcia*, red. B. Wojna, M. Gniazdowski, Warszawa 2009, s. 65.

³⁰ A. Zapalowski, *Ukraina i Europa Wschodnia – geopolityczne wyzwania...*, s. 55.

³¹ J. Bielecki, *Ukraina ucieka Europie*, „Rzeczpospolita”, 22 listopada 2013.

Tymoszenko³². Po odrzuceniu przez prezydenta Janukowycza stowarzyszenia Ukrainy z UE, na placu Wolności (Majdanie) w Kijowie i w kilku innych miastach Ukrainy doszło do masowych wystąpień antyrządowych, które nasilały się i trwały wiele tygodni.

W obliczu zbrojnych starć na Majdanie i kilkudziesięciu zabitych, ministrowie spraw zagranicznych państw Trójkąta Weimarskiego, Radosław Sikorski (Polska), Frank-Walter Steinmeier (Niemcy) i Laurent Fabius (Francja), doprowadzili w Kijowie do wynegocjowania kompromisu między prezydentem Wikto-rem Janukowyczem a przywódcami trzech głównych partii opozycyjnych Ukrainy: Arsenijem Jaceniukiem, Witalijem Kliczką oraz Ołehem Tiahnybokiem. 21 lutego 2014 r. podpisano porozumienie, które przyczyniło się do powstrzymania zbrojnych starć między ukraińskimi siłami bezpieczeństwa a ugrupowaniami opozycji na Majdanie³³. Po tym fakcie i wyjeździe z Kijowa prezydenta Janukowycza doszło do obalenia ukraińskiej władzy państwowej, wybranej wcześniej w demokratycznych procedurach, ale skorumpowanej i wyraźnie prorosyjskiej.

Polska była jednym z państw NATO, które wraz z USA opowiadały się za przyłączeniem Ukrainy do Sojuszu, choć była świadoma braku dążeń do integracji w społeczeństwie ukraińskim. Wcześniej sama spotkała się z niechęcią na Wschodzie przed wstąpieniem do NATO. Sytuację ułatwiły dopiero trudne negocjacje i przyjęcie w 1997 r. *Aktu stanowiącego o podstawach wzajemnych stosunków, współpracy i bezpieczeństwa pomiędzy Organizacją Paktu Północnoatlantyckiego a Federacją Rosyjską*³⁴ oraz *Karty o szczególnym partnerstwie między Organizacją Traktatu Północnoatlantyckiego a Ukrainą*³⁵. W tym czasie władze NATO czyniły pośrednie gesty i zaprosiły Ukrainę do rozwijania współpracy w zakresie Partnerstwa dla Pokoju oraz do działalności w Radzie Partnerstwa Euroatlantyckiego.

Po krwawych wydarzeniach na Majdanie, zagarnięciu przez Rosję Krymu i po wsparciu przez Rosję rebeliantów na wschodnich terenach Ukrainy (Donieck, Ługańsk), NATO występowało z wieloma ostrzeżeniami wobec imperialnych dążeń Rosji. Z inspiracji władz amerykańskich rozwinęło sankcje osobowe wobec wysokich funkcjonariuszy rosyjskich odpowiedzialnych za agresywne działania przeciwko Ukrainie. Podczas szczytu w Walii latem 2014 r. zdecydowano o stworzeniu szpicy do działania na wschodniej flance NATO oraz o intensyfikacji przemieszczeń sił natowskich na terenach uważanych za najbardziej zagrożone.

³² M. Menkiszak, A. Szeptycki, *op. cit.*, s. 235.

³³ R. Sakwa, *Frontline Ukraine. Crisis in the Borderlands*, London 2015, s. 88–89; M. Kirsenko, *Metafizyka EuroMajdanu – rozważania historyozoficzne*, [w:] *Czas EuroMajdanu...*, s. 56.

³⁴ *Prawo w stosunkach międzynarodowych. Wybór dokumentów*, oprac. S. Bieleń, Warszawa 2004, s. 363–370.

³⁵ *Ibidem*, s. 379–383.

Wspieranie państwa ukraińskiego przez Polskę

Zbliżenie narodów Polski i Ukrainy zostało rozpoczęte przez środowisko paryskiej „Kultury” i było kontynuowane przez opozycję spod znaku „Solidarności”. Po rozpadzie imperium radzieckiego w 1991 r. Polska wspierała dążenia niepodległościowe Ukraińców, w myśl wysuniętej przez środowisko „Kultury” koncepcji ULB: rozwoju współpracy z narodami Ukrainy, Litwy i Białorusi. Uznała niepodległość Ukrainy już 2 grudnia 1991 r. i oba państwa zaakceptowały przebieg granicy, ustalonej wcześniej między Polską a Związkiem Radzieckim. W artykule 2 *Traktatu między Rzeczpospolitą Polską a Ukrainą o dobrym sąsiedztwie, przyjaznych stosunkach i współpracy* z 18 maja 1992 r. przyjęto następujące stwierdzenie: „Strony uznają za nienaruszalną istniejącą i wytyczoną w terenie granicę między nimi i potwierdzają, że nie mają wobec siebie żadnych roszczeń terytorialnych oraz nie będą takich roszczeń wysuwać w przyszłości”³⁶. Po przyjęciu układu rozwinęła się współpraca euroregionów Bug i Karpaty przy granicy polsko-ukraińskiej, wyraźnie wzrósł ruch transgraniczny oraz handel przygraniczny („walizkowy”)³⁷.

Najlepsze relacje polsko-ukraińskie rozwinęły się podczas kadencji prezydentów Aleksandra Kwaśniewskiego i Leonida Kuczmy. 21 maja 1997 r. podpisali oni w Kijowie *Wspólne oświadczenie o porozumieniu i pojednaniu*³⁸, które wymieniło wzajemne krzywdy (mordy na Wołyniu, akcję „Wisła”) z myślą o obustronnym wybaczeniu. Oświadczenie to umożliwiło rozwijanie strategicznego partnerstwa obu krajów³⁹. Prezydenci Polski i Ukrainy wspólnie czcili miejsca trudnej pamięci obu narodów (Jaworzno, Lwów, Charków, Pawliwka) i podjęli starania o tworzenie wspólnego uniwersytetu. Prezydent Kwaśniewski pełnił funkcję mediatora podczas narastającego kryzysu między prezydentem Kuczumą a ukraińską opozycją.

Podczas masowych protestów w Kijowie jesienią 2004 r. w sprawie fałszowania wyborów prezydenckich A. Kwaśniewski został głównym mediatorem nasilonego ukraińskiego sporu (wraz z prezydentem Litwy Valdasem Adamkusem). W czasie trudnych rokowań w Kijowie doprowadził do kompromisu władz ukraińskich z „pomarańczową” opozycją, kierowaną przez Wiktora Juszczenkę i Julię Tymoszenko. W procesie rozwijającej się „pomarańczowej rewolucji” wynegocjowano powtórzenie drugiej tury wyborów prezydenckich, w których zwycięstwo odniósł Wiktor Juszczenko. Wykorzystując dobrosąsiedzkie relacje

³⁶ Dziennik Ustaw RP 1993, nr 125, poz. 573, art. 2.

³⁷ Z. Rykiel, *Istota i funkcje granicy polsko-ukraińskiej*, [w:] *Granica Polski i Ukrainy: bariera czy szansa współpracy?*, red. W. Gizicki, A. Podraza, Lublin 2008, s. 45–46.

³⁸ *Wspólne oświadczenie prezydentów Polski i Ukrainy o porozumieniu i pojednaniu, Kijów, 21 maja 1997 roku*, „Eurazja” 1997, nr 1, s. 9.

³⁹ O. Kuchyk, *Zasady konceptualne oraz transformacja polsko-ukraińskiego partnerstwa strategicznego*, [w:] *Strategiczne partnerstwo Polski i Ukrainy*, red. A. Podraza, W. Gizicki, Lublin 2008, s. 64.

z Ukrainą, polskie władze wielokrotnie zabiegały o jej zbliżenie do NATO i Unii Europejskiej⁴⁰.

Podczas polsko-ukraińskich przygotowań do organizacji Mistrzostw Europy w piłce nożnej (Euro 2012) lepiej układały się sprawy organizacyjno-techniczne, natomiast przeszkodę stanowiła represywna polityka urzędującego prezydenta Janukowycza i uwięzienie byłej premier Tymoszenko. W sprawie jej uwolnienia wielomiesięczne bezskuteczne negocjacje z ramienia Parlamentu Europejskiego prowadził były już prezydent RP Aleksander Kwaśniewski. Ostatecznie Euro 2012 zakończyło się wspólnym, polsko-ukraińskim sukcesem.

Radosław Sikorski wraz z Frankiem-Walterem Steinmeierem uczestniczył 10 czerwca 2014 r. w Petersburgu w rozmowach z rosyjskim ministrem spraw zagranicznych Siergiejem Ławrowem w sprawie ograniczenia konfliktu na Ukrainie. Po niepomyślnym rezultacie spotkań Polska została wyłączona z szerszego forum negocjacyjnego w sprawach ukraińskich, podejmowanego później przez przywódców czterech państw: Francji, Niemiec, Rosji i Ukrainy (Mińsk II, Paryż).

Problem pojednania narodów Polski i Ukrainy rozważały również władze kościelne. Już w 2005 r. z inicjatywy prymasa Józefa Glempa odprawiono polsko-ukraińską mszę pojednania. Korzystnie na stan wzajemnych stosunków wpłynęła również pielgrzymka papieża Jana Pawła II na Ukrainę 23–27 czerwca 2001 r. Po dalszych staraniach w 2013 r. (z okazji 70. rocznicy tragedii wołyńskiej) przyjęto wspólną deklarację episkopatów w Warszawie, podpisaną przez abpa Światosława Szewczuka, metropolitę kijowsko-halickiego ukraińskiego kościoła greckokatolickiego, oraz abpa Józefa Michalika, przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski⁴¹.

Zaszczoły geopolityczne w stosunkach polsko-ukraińskich

W XX w., a zwłaszcza w latach II wojny światowej Polska była uwikłana w konflikty o podłożu geopolitycznym z odradzającą się państwowością ukraińską. Kierownictwo Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów liczyło na załamanie się niemieckiej okupacji (powtórzenia sytuacji z 1918 r.) i na możliwość tworzenia państwa ukraińskiego. Na przeszkodzie tym dążeniom stała ludność polska, stanowiąca na Wołyniu około 16% mieszkańców. Ukraińskie nacjonalistyczne podziemie rozwinęło ideę tworzenia *samostijnej Ukrainy* i zażądało od Polaków natychmiastowego opuszczenia spornych terenów i przeniesienia się „za San”. Spory polsko-ukraińskie o terytoria Wołynia i Galicji Wschodniej doprowadziły do czystki etnicznej, przeprowadzonej przez nacjonalistów ukraińskich na tych terenach. UPA wspiera-

⁴⁰ M. Riabczuk, *Retoryka i polityka: paradoksy ukraińskiej „wielosektorowości”*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny” 2004, nr 2, s. 48–49; A. Szeptycki, *Stosunki Polski z Ukrainą*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 2007, s. 170–171.

⁴¹ M. Hałas, *Pojednanie pod żyrandolem*, „Uważam Rze” 2013, nr 2, s. 46.

na przez ukraińskich chłopów, mordowała ludność polską, rabowała jej dobytek i paliła domostwa, by całkowicie zacierać ślady polskości.

Wśród historyków obu państw występują zróżnicowane oceny skutków tragicznego konfliktu polsko-ukraińskiego. Najczęściej szacuje się, że zginęło około 80–100 tys. Polaków i około 10–20 tys. Ukraińców⁴². Zgłębiający polskie problemy Norman Davies ocenia liczbę polskich ofiar na kilkaset tysięcy. Ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski wskazuje na 150 do 200 tys. zamordowanych⁴³. Ewa Siemaszko uznaje, że było to „dzikie ludobójstwo” wołyńsko-małopolskie, zakończone 130 tys. ofiar śmiertelnych oraz dużą liczbą rannych, pozbawionych domostw i dobytku⁴⁴.

W opracowaniach autorów ukraińskich problemy czystki etnicznej na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej są na ogół pomniejszane⁴⁵. Orest Subtelny wskazuje na około 60–80 tys. zamordowanych Polaków⁴⁶. Historyk Jarosław Hrycak jest przeciwny ukazywaniu Ukraińców jako „rezunów”, a Polaków jako ofiar i uważa, iż „było to starcie dwóch nacjonalizmów, posiadających długą listę wzajemnych krzywd i nienawiści”⁴⁷. Wołodmyr Wiatrowycz w pracy *Druga wojna polsko-ukraińska 1942–1947* stara się dowodzić, że korzenie rzezi wołyńskiej tkwią przede wszystkim w negowaniu przez Polaków prawa Ukraińców do budowania na tych ziemiach własnego niepodległego państwa.

Do starć między Polakami a Ukraińcami dochodziło również po zachodniej stronie linii Curzona – na terenach nazywanych przez Ukraińców Zakierzońskim Krajem, do których Ukraińcy nacjonalisci i członkowie UPA rościli sobie pretensje. Działalność zbrojna UPA na wschodnich terenach Rzeczypospolitej doprowadziła w 1947 r. do przymusowego przesiedlenia około 150 tys. ludności ukraińskiej na północne i zachodnie tereny Rzeczypospolitej w ramach akcji „Wisła”. Natomiast Ukraińców podejrzanych o bezpośrednią współpracę z UPA kierowano do specjalnego obozu w Jaworznie⁴⁸. Po zmianach społeczno-politycznych w Polsce Senat RP 3 sierpnia 1990 r. podjął uchwałę przeproszącą Ukraińców za przymusowe przesiedlenia. Natomiast sprawa rzezi wołyńskiej nie doczekała się podobnych przeprosin – poza okolicznościowymi wypowiedziami co bardziej racjonalnych polityków kijowskich.

⁴² T. Snyder, *The Reconstruction of Nations. Poland, Ukraine, Lithuania, Belarus 1569–1999*, New Haven–London 2003, s. 170; G. Motyka, *Ukraińska partyzantka 1942–1960. Działalność Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i Ukraińskiej Powstańczej Armii*, Warszawa 2006, s. 411.

⁴³ T. Isakowicz-Zaleski, *Ludobójstwo wciąż przemilczane*, „Historia. Uważam Rze” 2015, nr 5, s. 17.

⁴⁴ E. Siemaszko, *Budemo rizaty Lachiw!*, „Historia. Uważam Rze” 2015, nr 5, s. 12–13.

⁴⁵ R. Sakwa, *op. cit.*, s. XI.

⁴⁶ O. Subtelny, *Ukraine: a History*, Toronto 1990, s. 475.

⁴⁷ J. Hrycak, *op. cit.*, s. 256.

⁴⁸ O. Subtelny, *op. cit.*, s. 490.

Dylematy polsko-ukraińskie w 2015 roku

Nowe treści do relacji Ukrainy z otoczeniem, a zwłaszcza z Polską i Rosją wprowadziły przyjęte 9 kwietnia 2015 r. przez Radę Najwyższą Ukrainy cztery ustawy, kształtujące cechy tożsamościowe państwa ukraińskiego w sytuacji agresywnych działań rosyjskich. Ustawy zostały przygotowane przez Ukraiński Instytut Pamięci Narodowej oraz grupę deputowanych, na czele z liderem Partii Radykalnej Ołehem Laszką, i uchwalone w szybkim tempie. W ten sposób nowe władze państwa ukraińskiego uznały Organizację Ukraińskich Nacjonalistów, Ukraińską Powstańczą Armię oraz inne ukraińskie organizacje narodowowyzwoleńcze za godnych czci bojowników o niepodległość Ukrainy.

Ustawy zakazują stosowania symboli obcego reżimu totalitarnego i sowieckiego panowania ideologicznego. Wprowadzają Dzień Pamięci i Pojednania w miejsce szczególnie eksponowanego przez Rosję Dnia Zwycięstwa w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej. Ukraiński Instytut Pamięci Narodowej ustalił czerwone maki z czarnym śladem po kuli za jednolity, oficjalny symbol Dnia Pamięci i Pojednania⁴⁹. Głównym celem przyjętych ustaw jest rehabilitacja Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i Ukraińskiej Powstańczej Armii. Wprowadzone zostało również nowe święto państwowe: Dzień Obrońcy Ukrainy, wyznaczone na 14 października – dzień utworzenia UPA.

Polacy rozumieją trudną sytuację Ukrainy i wspierają jej władze, przeciwstawiające się agresywnym działaniom Kremla. Podjęli działania poszukujące poparcia dla polityki Kijowa. Cześć polskich polityków występujących na Majdanie skupiła większą uwagę na potępieniu Rosji aniżeli na praktycznym wsparciu władz ukraińskich. Polacy uważają na ogół, że wspieranie niepodległej Ukrainy polepsza sytuację geopolityczną Polski wobec imperialnych dążeń Rosji⁵⁰.

Wschodnia granica Polski jest zarazem wschodnią granicą Unii Europejskiej i NATO. Agresja Rosji na Ukrainę zwiększyła w polskim społeczeństwie poczucie zagrożenia i skłoniła polskie władze do starań, by armie Sojuszu przesunęły się bliżej granicy polsko-ukraińskiej. Nie udało się jednak rozmieszczenie na terenie Polski ciężkich brygad armii USA. Doszło natomiast do zacieśnienia współpracy wojskowej między Polską i USA, a nasz kraj, wraz ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki i Kanadą, podjął się misji szkoleniowej żołnierzy armii ukraińskiej. W interesie narodowym Polski leży przesunięcie geopolitycznego podziału jak najdalej od naszej granicy wschodniej. Mało racjonalne są jednak wypowiedzi Polaków wskazujące na możliwość podjęcia przez Polskę akcji wojskowej w obronie Ukrainy⁵¹.

⁴⁹ Czerwony i czarny to tradycyjne kolory banderowskiej flagi. Zob. K. Pilawski, *Przyjaźń polsko-ukraińska pod banderowską flagą*, „Przegląd” 2015, nr 18, s. 9.

⁵⁰ K. Łastawski, *Sytuacja geopolityczna Polski po przemianach ustrojowych i wstąpieniu do Unii Europejskiej*, „Studia Europejskie” 2011, nr 1, s. 38.

⁵¹ P. Żurawski vel Grajewski, *Geopolityka – siła – wola. Rzeczypospolitej zmagania z losem*, Kraków 2010, s. 113–114.

Sytuacja na Ukrainie budzi w naszym społeczeństwie chęć wspierania narodu ciężko doświadczonego przez rządy oligarchów i imperialne działania Rosji. Bliskie obu narodom są wspólne działania antyfaszystowskie i antykomunistyczne oraz tradycje ukraińsko-polskiej walki z rusyfikacją. Charakterystyczne dla tej postawy było klęczenie prezydenta Petra Poroszenki przed grobami pomordowanych w czasie wojny przez NKWD Polaków i Ukraińców na masowym cmentarzu wojennym w Bykowni koło Kijowa.

Jednocześnie z wyrazami szczerego wsparcia dla narodu ukraińskiego trzeba pamiętać, że przyjęte ustawy rehabilitują zbrodnicze działania OUN i UPA przeciwko Polakom na Wołyniu i w Galicji Wschodniej. Ustawy te to policzek wymierzony narodowi polskiemu, bo do dziś Polacy nie uzyskali nawet przeprosin za zorganizowane mordy. Współcześnie na Ukrainie odżywają nacjonalistyczne ugrupowania sławiące działalność UPA, zwłaszcza Prawy Sektor oraz Swoboda i Partia Radykalna. Usiłują one podnosić sprawy ukraińskiej mniejszości „Zakierzonia” mimo traktatu polsko-ukraińskiego z 1992 roku. Rzecznik Prawego Sektora Andrij Tarasenko publicznie wypowiadał się o konieczności powrotu do Ukrainy Przemysła i kilku polskich powiatów⁵².

Ukraina pozostaje w trudnej sytuacji geopolitycznej i wokół niej mogą dalej rozwijać się różnorodne działania polityczne, gospodarcze, propagandowe oraz wywiadowcze. Najważniejszą rolę w próbach stabilizacji sytuacji na Ukrainie przejęły Niemcy i Francja. Rosja ma wciąż znacznie większe od Polski możliwości wpływania na rozwój sytuacji w sprawach ukraińskich. Może zabiegać o wpływ na całą Ukrainę lub opowiadać się za stworzeniem federalnego państwa ukraińskiego, którego wschodnia część mogłaby w przyszłości dążyć do samodzielnej państwowości⁵³. Sytuacja wskazuje, że Rosja nie zechce zrezygnować z Krymu, ale nie jest zainteresowana wchłonięciem całej Ukrainy. Będzie raczej zmierzać do zachowania wpływów gospodarczych i rozwinięcia kontroli nad kierunkami ukraińskiej polityki zagranicznej.

Polska zachowuje tylko ograniczone wpływy gospodarcze, polityczne i kulturalne na Ukrainie. Mimo wielu głośnych deklaracji i wielu starań nie ma większych możliwości wpływu na jej politykę. Musiała czynić wiele wysiłków, by sfinalizować propozycję stworzenia wspólnej polsko-litewsko-ukraińskiej brygady do działań pokojowych. Współcześnie niewiele jest w praktyce działań charakteryzujących polsko-ukraińskie partnerstwo strategiczne. Polskie oddziaływanie w roli korzystnego moderatora na Ukrainie⁵⁴ nie ma większego znaczenia, bo emocjonalne i propagandowe zachowania części polskich polityków ograniczyły możliwości polityki wschodniej polskiego rządu.

⁵² M. Stolarczyk, *Dylematy bezpieczeństwa Polski w kontekście kryzysu i konfliktu ukraińskiego w latach 2013–2014*, [w:] *Dylematy polityki bezpieczeństwa Polski na początku drugiej dekady XXI wieku*, red. K. Czornik, M. Lakomy, Katowice 2014, s. 47.

⁵³ A. Zapałowski, *Ukraina i Europa Wschodnia – geopolityczne wyzwania...*, s. 155.

⁵⁴ K. Drabik, *Bezpieczeństwo Polski jako członka NATO w dobie kryzysu ukraińskiego – nowy wymiar geopolityki i geostrategii*, [w:] *NATO – Polska – Ukraina*, red. D. Łazarz, D. Szeliński, Rzeszów 2014, s. 232.

Geopolitical problems in Polish-Ukrainian relations

The article characterizes the main aspects of geopolitical relations between Poland and Ukraine. It presents a Russian impact on Ukrainian politics, the EU's intention to affect the orientation of Ukraine and NATO's ambitions on the eastern flank. The article indicates the transformations of the new statehood of Ukraine and its relationship with the environment. Russia makes the strongest political and economic impact on Ukraine. Russia has subdued Crimea, supports the rebellion in the east of Ukraine and seeks to maintain influence on the future orientation of the country. Geopolitical impacts of the European Union and NATO are more limited.

In direct Polish-Ukrainian relations there is a Polish support for Ukrainian independence and the new government, elected after the events on the Maidan at the end of 2013 and in 2014. The effects of geopolitical conflict over the lands of Volyn and Eastern Galicia and disputes about land Zakierzonia (located west of the so-called Curzon line) put a shadow on these relations. The new Ukrainian authorities emphasize the activities of the Organisation of Ukrainian Nationalists (OUN) and the Ukrainian Insurgent Army (UPA) that contributed to the ethnic cleansing of Polish population. The effects of forced relocation of the Ukrainian population as part of the "Vistula" operation in 1947 are not comparable.

Key words: geopolitics, Russian influence, Polish-Ukrainian cooperation, ethnic cleansing, displacement